

Gaspem oskarżony o ataki na Guarani

19 września 2013

Brazylijska prokuratura zaapelowała o zamknięcie firmy ochroniarskiej Gaspem oskarżonej o przeprowadzenie co najmniej ośmiu brutalnych ataków na Indian Guarani oraz zabicie dwóch tubylczych liderów społecznych.



Lokalni ranczerzy według oskarżenia płacili Gaspem 30 tys. reali (12,7 tys USD) za każdym razem gdy firma przeprowadzała gwałtowne eksmisje Guarani z ziemi ich przodków, przejętej obecnie pod prywatne rancza i plantacje trzciny cukrowej. Prokuratorzy określają Gaspem mianem „prywatnej milicji” i zorganizowanej grupy, która używa przemocy wobec Guarani w południowej części stanu Mato Grosso do Sul. We wniosku sformułowali postulat likwidacji firmy i wypłacenia Indianom 480 tys. reali (ponad 200 tys. USD) w ramach rekompensaty za doznane uszczerbki.

Guaranim pracownicy firmy Gaspem znani są lokalnie jako „pistoleiros”, napastnicy, którzy wielokrotnie grozili autochtonom ze społeczności Apy Ka’y. Członkowie tej wspólnoty, żyjący w ciężkich warunkach na skraju drogi, po zniszczeniu ich obozu przez pożar rozpoczęli okupacje

plantacji trzciny cukrowej znajdującej się w granicach ich tradycyjnego terytorium. Pracownicy Gaspem regularnie obserwują obóz Apy Ka'y w dzień i w nocy, wielokrotnie oddawali w jego kierunku strzały. Lider wspólnoty, Damian Cavanha, oznajmił, że ochroniarze firmy grozili ostatnio, że zabiją wszystkich Indian znajdujących się na terenie plantacji.

To nie jedyny zarzut wobec Gaspemu. Właściciel firmy, Aurelino Arce, został aresztowany w 2012 roku w związku z zabójstwem Nisio Gomesa, przywódcy ze wspólnoty Guaviry.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: survivalinternational.org,
amazonicas.wordpress.com

Dla "Wolnych Mediów"